Pełne poparcie dla polityki partii

Potępienie inspiratorów i prowodyrów zajść
Załogi żądają zapewnienia spokoju i porządku

Wiec pracowników PLL „LOT" na lotnisku Okęcie. Foto CAF

Załogi stołecznych zakładów pracy protestowały we wtorek przeciwko ekscesom na uczelniach i ulicach Warszawy, żądając przywrócenia spokoju i porządku w mieście oraz domagając się wyciągnięcia konsekwencji wobec inspiratorów. Głos protestu i potępienia mącicieli, głos solidarności z robotnikami Warszawy rozległ się również z zakładów pracy Śląska, Krakowa, Lubelszczyzny, Łodzi, Szczecina i innych miast.

Na wiecu w Zakładach im. Nowotki w Warszawie mówiący Edward Bojanowicz powiedział: „To nie nasze robotnicze dzieci wywołały tę gorszące awanturę, gdyż wiedzą, ile trzeba wysiłku i trudu, by pokryć koszty wykształcenia studentów. My, robotnicy ponosimy ciężar ich kształcenia, mamy więc prawo domagać się od młodzieży powrotu do nauki. Żądamy również wyciągnięcia konsekwencji wobec ich rodziców. Jeśli nie potrafią wychowywać własnych dzieci, to nie możemy pozwolić, by kierowali tłuszczą pracującą".

Pod hasłem „PZPR przodującą siłą narodu" odbyło się w Zakładach Materiałów Lampowych otwarte zebranie organizacji partyjnej, na którym sekretarz KZ Zbigniew Karpiński, omawiając szczegółowo tło i genezę ostatnich zajść przedstawił również ich właścicielych inspiratorów. Zabierający głos na zebraniu robotnicy podkreślali potrzebę szerszego niż dotychczas informowania społeczeństwa. Stwierdzali, że wielu studentów wykazuje się do ekscesów, nie mając właściwego rozeznania w sytuacji. Ten błąd — podkreślali — trzeba naprawić.

W jednym z hangarów lotniska Okęcie zgromadziły się załogi: PLL „LOT", pracowniczy Zarządu Ruchu Lotniczego i Lotniskowej Komunikacyjnych. Obok lotniczych uniformów — robotnicze kombinezony. Na transparentach hasła: „Warszawa chce spokoju", „Studenci do nauki", „Literaci do pióra", „Oczyścić partię z syjonistów".

— Pewne koła chcą podważyć autorytet Władysława Gomułki, prawdziwego komunisty i Polaka — stwierdza Władysław Zagórski. — I Kogo jednak pragną wysunąć? Staszewskiego i Zambrowskiego — ludzi skompromitowanych politycznie i usuniętych z władz partyjnych. Fragmenty porządku i nie pozwolimy wystąpień przeciw władzy ludowej. Szanujemy uczciwych obywateli pochodzenia żydowskiego i potrafimy odróżnić ich od wichrzycieli syjonistów. Nie damy się wciągnąć do wystąpień antysemickich, ale nie będziemy tolerować na różnych stanowiskach partyjnych i państwowych samozwańców syjonistów.

Zebrani na wiecu jednogłośnie uchwalili rezolucję odczytaną przez Jerzego Strzegomskiego:

— Jesteśmy oburzeni wybrykami i powtarzającymi się próbami organizowania wieców i grup młodzieży w celu — jak się okazało — manifestowania chęci walki z władzą ludową i socjalizmem. Celem tej działalności jest obrona egoistycznych interesów własnych tatusiów, pseudonaukowych, a nawet wielkie aspiracje politycznych dążących do zajęcia wyższych stanowisk, z których zostali usunięci. Niektórzy z nich spiesznie się wyrzekli swego międzynarodowym syjonizmem. Nie mogą darować Władysławowi Gomułce, że podał przyczyny tych, którzy nie potrafili lub nie chcieli zrozumieć i ocenić zaistniałej agresji izraelskiej na kraje arabskie. Naszej partii i zdecydowanej większości społeczeństwa nie jest ona obojętna. Nie pozwolimy, aby wyżenieli szukali siebie ochrony, zasłaniając się hasłami antyzydyzmu.

Około 800 robotników zakładów wytwórczych przyrządów pomiarowych „Era" zebrało się w hali produkcyjnej. Z aplauzem spotkała się wypowiedź studenta — pracownika tych zakładów, Bronisława Rodzenia. — Wstyd mi — powiedział on — za te niedopowiedzenia i niepodne młodzieży akademickiej wychowanej w Polsce ludowej — gorszące zajścia na uczelniach i ulicach Warszawy. Wstyd mi również za ich stosunek do robotników, którzych obrzucali siwką ochronną, zarzucając dam antyzydyzm".

Tak np. wielką halę wydziału remontowego huty „Baildon" wypełnili zrzeźnie robotnicy. Wśród zgromadzonych wielu młodych pracowników huty. Przyszli z transparentami, które głosza m. in.: „Śląsk zawsze wierny partii", „Baildonowcy żądają spokoju, ładu i porządku", „Ustawy twarda stoją wokół Biura Politycznego", „Oczyśćcie partię z syjonistów".

— Dzięki naszej pracy młodzież zdobywa wiedzę na wyższych uczelniach. — mówi Ślusarz Kazimierz Roman. Nie pozwolimy, aby prawa i wolność w naszym kraju były nadużywane.

— Zwracamy się do studentów aby odcięli się od maci- — baldonowcy. Towarzyszu Wiesławie macie w nas doświadczonych obrońców polityki partii i władzy ludowej".

W uchwalonej rezolucji załogi huty „Baildon" czytamy m. in.: „Rozumiemy doskonale, że droga do postępu prowadzi przez rozwój oświaty i kultury, nie nie pozwolimy, aby prawo i wolność w naszym kraju były nadużywane przez niedopowiedzenia niemądrze wykorzystujące studentów dla swoich brudnych egoistycznych interesów.

Jednocześnie pragniemy zapewnić Komitet Centralny naszej partii, że w całej rzeszy załogi popieramy stanowisko partii i bronić będziemy dotychczasowych osiągnięć naszej ojczyzny". (wald.)

Pracownicy Ministerstwa Handlu Zagranicznego podjęli rezolucję, w której oświadczają: „Popieramy stanowisko Komitetu Warszawskiego PZPR, wyrażone przez I sekretarza tego Komitetu, a znajdujące wyraz zwłaszcza w konsekwentnej walce o przywrócenie normalnych warunków na uczelniach warszawskich, wyciągnięciu

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Apel ZBoWiD do młodzieży

Z głęboką i zrozumiałą troską zabieramy głos w sprawie, która w naszych szeregach wywołała niepokój, spowodowany ostatnimi ekscesami na ulicach Warszawy. Zabierając głos, pragniemy się współodpowiedzialni za losy naszej Ojczyzny, za ład, spokój i normalne życie jej obywateli.

Zrzeszeni w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, my — byli uczestnicy walk rewolucyjnych i narodowowyzwoleńczych, my — byli żołnierze września, kombatanci ze wszystkich frontów antyfaszystowskiej wojny, wychodzimy i teraz, podobnie, byli partyzanci Armii Ludowej, Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, my — byli powstańcy Warszawy, byli więźniowie hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych — w poczuciu odpowiedzialności za wychowanie młodego pokolenia w duchu patriotyzmu i socjalizmu — wyrażamy podniesienie w studenckich środowiskach stolicy wywany młodzież Warszawy by zachowała spokój, wykazała się normalnych zajęć, swoją obywatelską postawą potwierdziła zaufanie, jakim darzy ją społeczeństwo.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Śląsk

KATOWICE (Łsf. wł.). Ostatnie zajścia, w których uczestniczyła awanturnicza część warszawskiej młodzieży, spotkały się ze zdecydowanym potępieniem ludzi pracy z województwa katowickiego.

12 bm. w kilku wielkich zakładach przemysłowych Śląska i Zagłębia — m. in. w kopalniach „Gliwice" i „Wujek-Młodzież", w hutach „Baildon" „Ferrum", „Będzin", im. Bieruta oraz w Zakładach Mechanicznych „Łabędy" w Zakładach Cynkowych „Szopienice".

J. Grudziński, J. Górecki i F. Topolski zwolnieni ze stanowisk

Prezes Rady Ministrów zwolnił z zajmowanych stanowisk Jana Grudzińskiego — podsekretarza stanu w Ministerstwie Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, Jana Góreckiego — dyrektora generalnego w Ministerstwie Finansów i Fryderyka Topolskiego — Pełnomocnika Rządu do spraw Dodatkowej Rekompensaty Przemysłu w m. st. Warszawie. (PAP)

W Warszawie spok

★ Uchwała Zarządu Uczelnianego ZMS
★ Na większości wydziałów — normali

Wtorek upłynął w Warszawie na ogół spokojnie. Na ulicach Stolicy panował w tym dniu normalny ruch. Nie zaobserwowano na nich żadnych grup studenckich. W rejonie Krakowskiego Przedmieścia widziało się jeszcze nieliczne grupki wyrostków i — również i tym razem — sporo zwykłych gapiów. Dzięki sprawności władz porządkowych i prewencyjnym działaniom milicji przeciwko elementom chuligańskim nie doszło do żadnych nowych ekscesów. Jedynie na ulicy Obozowej doszło do chuligańskiej awantury, w toku której grupa wyrostków w wieku 15—16 lat obrzuciła funkcjonariusza milicji cegłami, raniąc go.

Na większości wydziałów uczelni warszawskich odbywały się normalne zajęcia. W niektórych szkołach wyższych dochodziło do zgromadzeń części studentów. Miały one przebieg spokojny.

Na Uniwersytecie Warszawskim odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Uczelnianego ZMS. Uczestnicy posiedzenia podjęli uchwałę, w której wyrażają głębokie zaniepokojenie z powodu zajść, jakie miały miejsce na Uniwersytecie Warszawskim.

Przypomnijmy, że następnie wiec, jaki miał miejsce na Uniwersytecie w dniu 8 bm. Zarząd Uczelniany ZMS przyznaje, iż zapoczątkował on demonstrację na innych uczelniach i

ulicach Warsz
dokonały się
menty chuligań
cze. Rozsądek
większości stud
stwierdza się
ich liczbie w cz
(9 do 11 marca
Obecnie ekscesy
rakterze wyłą
skiej są wy
przez element

Trzeba powi
to nie oznacza
i to nie studen
do sklepów!
używają cegieł

ZU ZMS zde
pla organizato
rów wieców i w
śnie ich ocenę
ność za smutn
ostatnich wyda

Apelujemy! S
wej! Nie da
w burdy i
dziemy prowok
nych zachowaj
leko posunięty
tyczna, swoje
cie do władz u
czyli działacze
nurtujące wa
jasnimy.

Apelujemy d
do pracowniko
dydaktycznych
informowali o
i studiach wyd

Spełnienie
gwarantuje st
sfery, w której
rzystna i efek

Decyzj
Realizacja
potrzeb s
KC PZPR
nauczyciel
dzielnicach
1964 budują
nowe
13 bm. o
czenie Ko
dującego R
14 poszcze
rzono i ust
wy harmon
zadań
chwały W
PZPR, poś
tym proble
wyznaczego.
Powzięto
sprawie utp
cieli występu
dzielni bud
akademickiego
ych domy
lub lokale
nach inten
rzenie wsi
nie osiedli
ciężych wa
nieistniejącym
tych, zasady
znawania na
wą do ewid
nego z tytułu
prawa do k
skania, prz
w myśl post
z 1956 r. o
wiązkach na
Powzięto
łą ustalając
dy i tryb
rocznych pr
statystyczny
na m. in. n
powanie dz
oraz naczel
wych organ
cji państwo
dotyczących
stycznych.
Na cz
Załogi mel
większy
Z połu
kombinatu
gospodarc
dla Zjedn
Załogi c
szybszym
produkcji
lepszej org
Kombinat
Cenne sobo
zjazdowe dot
szenia termino
szych obiektó
kombinatu e
niego w św
podjęli jego b
załogi bydgos
Dzięki zwie
tracji sprzętu
wariu 14 naj
pracy socjalis
spieszony zost
ścią termin
płodzący duże
ków papierow
no szybciej pr
ruchu techno
wielki obiekt
dział „Maszy